

Ocenzurowano badanie dotyczące szczepień dzieci

11 grudnia 2016

Pojawiły się rezultaty pierwszych w ogóle badań porównujących zdrowie dzieci zaszczepionych z niezaszczepionymi, i już wywołują kontrowersje. Dla wielu – setek tysięcy rodzin, które już zostały skrzywdzone przez szczepionki – rezultaty nie będą zaskakujące, ale dla wielu innych mogą być nieco szokujące. Być może dlatego czasopismo naukowe, które pierwsze opublikowało wyniki badania wycofało się z ich publikacji.



Streszczenie badania opublikował portal „Frontiers in Public Health” po otrzymaniu zgody 2 listopada. Badanie porównało zdrowie dzieci poprzez ankietowanie matek, które uczyły dzieci w wieku 6-12 lat w domu. Prawie 40% tych dzieci nigdy nie zaszczepiono, dlatego grupa kontrolna była odpowiednia do dokonania dobrego porównania ze szczepionymi dziećmi.

Wyniki badania usunięto po ostrej krytyce opinii publicznej i społeczności naukowej. Dlaczego? Ponieważ badanie wykazało, że zaszczepione dzieci miały trzy razy większe ryzyko diagnozy na zaburzenia neurorozwojowe, do których zalicza się np. autyzm.

W artykule napisano: „415 matek przekazało dane o 666

dzieciach, z których 261 (39%) nie zaszczepiono. Zaszczepione dzieci miały znacznie mniejsze ryzyko diagnozy na ospę wietrzną i krztusiec niż niezaszczepione, ale znacznie większe diagnozy na zapalenie płuc, zapalenie ucha środkowego, alergię i NDD, czyli autyzm, nadpobudliwość i/lub trudności w nauce”.

Dalej czytamy: „W tym opartym na raportach matek badaniu, dzieci szczepione miały wyższy wskaźnik alergii i NSS niż niezaszczepione. To szczepionka, a nie przedwczesny poród, znacznie bardziej wiązała się z NDD po skontrolowaniu innych czynników, ale przedwczesny poród w połączeniu ze szczepieniem wiązał się z wyraźnym synergistycznym zwiększeniem w ryzyku NDD. Inne badanie z uczestnictwem większej liczby dzieci jest potrzebne w celu zweryfikowania i zrozumienia tych nieoczekiwanych wyników, żeby zoptymalizować wpływ szczepionek na zdrowie dzieci”.

Początkowa reakcja była znacząca. Publiczne komentarze były: „To badanie jest słabo zaprojektowane, choć wyniki nie są nierealne. Badanie opiera się na opiniach matek, z ich stronniczością”, i „kolejne bezwartościowe badanie o szczepionkach w czasopiśmie „Frontiers”. Naukowcy, przestańcie tam publikować/recenzować.”

„Science Blogs” również zamieścił artykuł zatytułowany „Antyszczepionkowcy promują fałszywe „badanie” internetowe. Radość po jego wycofaniu” („Antivaccinationists promote a bogus internet “survey.” Hilarity ensues as it’s retracted”).

Kiedy je wycofano, wydawców oskarżono również o nie przestrzeganie odpowiednich procedur wycofania. Mimo że czasopismo nie jest pierwszym, które wycofało badanie po publicznej krytyce – w lutym „Vaccine” chwilowo usunęło a potem szybko wycofało pracę wiążącą ludzkiego papillomavirusa z problemami behawioralnymi u myszy. Zmodyfikowaną wersję tego dokumentu później ponownie opublikowano. Wycofanie jest podejrzane biorąc pod uwagę jak szybko go usunięto. Kiedy wydawców o to zapytano odpowiedzieli, że dokument oddano do

przeglądu, ale nie zyskał aprobaty.

Badacze, tacy jak Catherine J. Frompovich, prawdopodobnie nie uznaliby badania za „zabawne”, jak twierdzi „Science Blogs”. Píše ona o lekarzu w Wielkiej Brytanii, który uważa, że szczepionki faktycznie wiążą się z autyzmem. Dr Graham Downing, konsultant medycyny neuromięśniowskieletowej i funkcjonalnej w Wielkiej Brytanii odkrył, że szczepienie kobiet ciężarnych zwiększa stan zapalny w ich organizmach, jak i zwiększa ryzyko pokazania markerów zapalnych u ich płodów/dzieci. Takie markery obejmują fenotypy (zestaw zauważalnych cech jednostki powstałych w wyniku współdziałania jego genotypu ze środowiskiem).

Downing twierdzi również, że zwiększony stan zapalny w komórkach wywołany przez szczepionki zwiększa się też w mózgu płodu, gdzie cytokiny uwalniają glutaminiany. Płaty przedczołowe i układ limbiczny, które obejmują ludzkie emocje, są dotknięte u płodów przez ciężowe szczepionki podawane przyszłym matkom. Tak więc, dotknięte są nie tylko dzieci poza macicą, ale spadek neurologiczny/immunologiczny zaczyna się, gdy są one jeszcze w łonie matki.

Downing twierdzi także, że szczepionki wiążą się z pokazującymi się celami elity co do sztucznej inteligencji (AI). Jak pisze Frompovich: „Dr Downing mówi, że są 5-letnie i 15-letnie cele dla AI. Cel 15-letni oznacza, że AI będzie rządzić wszystkim, łącznie z ludźmi! Musicie posłuchać jego komentarzy o tej sprawie – jedno słowo: „przerażające!” Żeby „uwiarygodnić” swoje uwagi doktor powołał się na raport wydany przez Biały Dom pt. „Federalna wizja dla przyszłej kalkulacji: wielkie wyzwanie inspirowane przez nanotechnologię” („A Federal Vision for Future Computing: A Nanotechnology-inspired Grand Challenge”).

Czego dotyczy 15-stronicowy raport? Wspomina o tym, że należy „stworzyć nowy typ komputera, który będzie proaktywnie poznawał i interpretował dane, oraz rozwiązywał nieznane

problemy wykorzystując to, czego się dowiedział i działał z energetyczną skutecznością ludzkiego mózgu". [3]

Więc dlaczego zwolennicy szczepień tak szybko odrzucają, albo mówią bzdury o badaniu opierającym się na informacjach matek o zdrowiu ich dzieci? Stronniczość czy nie – trudno jest odrzucać 300-procentowy wzrost wskaźników autyzmu i szkód neurologicznych. Możemy się tych powodów tylko domyślać.

Autorstwo: Christina Sarich

Tłumaczenie: Ola Gordon

Zdjęcie: [tpsdave](#) (CC0)

Źródło oryginalne: [WakingTimes.com](#)

Źródło polskie: [Wolna-Polska.pl](#)